

Drodzy Mieszkańcy Królestwa Uczuć!

*Prosimy Was o zgromadzenie się
po śniadaniu na placu przed zamkiem.
Mamy Wam coś ważnego do ogłoszenia.*

*Wasza Królowa
i Wasz Król*

*Drodzy Mieszkańcy
Królestwa Uczuć!*

Bardzo Wam dziękujemy za troskę i wsparcie, jakie okazaliście naszemu ukochanemu psu, kiedy przeżywał chwilę onieśmielenia. Ucieszyliśmy się, że w Królestwie mieszkają tak serdeczni ludzie. W nocy z radości nie mogliśmy zasnąć i stworzyliśmy muzykę, do której tańczyliśmy w zamku. Chcieliśmy się z Wami podzielić tą radością. Zapraszamy Was do tańca radości!

*Wasza Królowa
i Wasz Król*

Drogi Królu,

Drodzy Mieszkańcy!

Dziękuję bardzo za wspaniałe prezenty! Od razu zrobiło mi się przyjemniej, kiedy zobaczyłam Wasze uśmiechnięte twarze na autoportretach, a pies aż podskoczył z radości, widząc, co przygotowaliście dla niego.

Właśnie dowiedziałam się od weterynarza, że możemy już wracać do Królestwa Uczuć. Spakowałam nasze walizki i ruszam w podróż powrotną.

Spotkajmy się _____ na placu zamkowym.

Będzie mi miło Was zobaczyć! A teraz, kiedy pies jest już zdrowy, będziemy mogli zacząć przygotowania do urodzin naszego Królestwa! Opowiem Wam, jakie mam pomysły na świętowanie.

Pozdrawiam Was Wszystkich serdecznie

Królowa

*Drogi Królu,
Drodzy Mieszkańcy!*

Nasz pies czuje się już coraz lepiej. Na szczęście to tylko zatrucie zbyt dużą ilością słodyczy. Weterynarz dobrze się nim opiekuje.

Mam nadzieję, że niedługo do Was wrócimy, bo tęsknię już za Wami wszystkimi. Brakuje mi Waszych uśmiechów i serdeczności. Chciałabym już być z powrotem w Królestwie Uczuć.

Tęsknię za rozmowami przy śniadaniu z Tobą, Królu, mój Mężu, podczas których omawialiśmy sprawy naszego ukochanego Królestwa. Tęsknię za widokiem z okien naszego zamku. Tęsknię za szumem rzeki i za muzyką, którą czasem wykonujecie, Drodzy Mieszkańcy.

Pies popiskuje żałośnie, siedząc tuż obok mnie, bo pewnie także marzy już o powrocie do domu i bieganiu z Wami po łąkach. Tutaj nie może wyjść na taki długi spacer, jak z Wami w Królestwie. Na pewno za tym tęskni.

Z niecierpliwością czekamy na moment, w którym będziemy mogli się z Wami znowu zobaczyć.

*Pozdrawiam Was Wszystkich serdecznie
Królowa*

Drodzy Mieszkańcy Królestwa Uzcú!

W drodze powrotnej do Królestwa wydarzyło się coś strasznego! W pół drogi zatrzymała mnie ogromna burza – zaczęła się ulewa, wichura, trzaskały pioruny! Na szczęście wraz z psem schroniliśmy się w domu dobrych ludzi, którzy nas przyjęli pod swój dach. Niestety nie mogę szybko ruszyć w dalszą drogę, ponieważ burza przewracała drzewa na drodze i na razie nie mam jak przejechać. Choć wiem, że wkrótce strażacy usuną drzewa z drogi, sama najchętniej bym je poprzesuwała. Mam ochotę kopać te gałęzie, które stanęły mi na drodze do Was. Tak bardzo chciałabym już z Wami być! Cała się wciąż trzęsę. Czuję, jak twarz mi płonie, mam czerwone policzki. Tak bardzo cieszyłam się na spotkanie z Wami i planowanie naszego święta! Już wymyśliłam tyle atrakcji, a tu takie problemy! Nawet trudno mi pisać ten list, bo z tych emocji mam spocone dłonie. Czuję się taka...!

Wasza Królowa